

URZĘDNIK w połączeniu z PRAWNIKIEM

Wychodzi
10. i 25. każdego miesiąca.

Prenumerata
miejscowa i zamiejscowa
wynosi:

rocznie 5 zł. — ct.
półrocznie 2 „ 50 „
kwartalnie 1 „ 25 „
miesięcznie — „ 45 „

Reklamacja nieopieczowana wolna są
od opłaty pocztowej.

DWUTYGODNIK

poświęcony sprawom Urzędników wszelkich zawodów.

Redakcja
i administracja
we Lwowie
ulica Teatralna liczbą 9.

Ogłoszenia
jednorazowe przyjmują się za opłatą
6 centów, kilkorazowe za opłatą
5 centów od wiersza drobnym
drukem.

Treść: Zaproszenie do prenumeraty na r. 1885. — Co nam przyniósł rok 1884? — Sądownictwo (Sprawozdanie z czynności sądów karnych w Galicji w r. 1883. — Egzaminacje sądowe w Galicji w roku 1884. — Projekt ustawy o prakt. sąd. w Izbie posłów Rady p. — Praktyka sądowa. [Orzec. Tryb. kasac. — Praktyka tabularna.] — Administracja (Koncept. siły Mag. Lwowskiego [Dok. z Nr. 24. z r. 1884]. — Normalja administracyjne. — Praktyka administr. [Zasady orzeczeń władz centralnych.] — Stowarzyszenia (Towarz. prawnicze w Kosowie.) — Wiadomości potoczne. (Miljony spadkowe w Angli. — Odgadywanie myśli.) — Wiadomości urzędowe (Opróżnione posady. — Mianowania. — Przeniesienia. — Wyszczególnienia. — Ogłoszenia prywatne.

O d e i n e k: O zbrodniach i występkach pospolitych w kod. kar. wojsk. Napisał Dr. Julian Morelowski. C. d.

ZAPROSZENIE DO PRENUMERATY NA ROK 1885.

URZĘDNIK w połączeniu z PRAWNIKIEM

dwutygodnik poświęcony sprawom i potrzebom Urzędników wszelkich zawodów

wychodzić będzie w r. 1885 jak dotąd we Lwowie dnia 10. i 25. każdego miesiąca
pod redakcją *dr. Ignacego Czernyńskiego*, adwokata krajowego, obejmując:

Artykuły *wstępne*, odnoszące się do kwestyj, dotyczących ogółu urzędników, tudzież *przeglądy miesięczne*, utrzymujące ewidencją ruchu ustawodawczego i społecznego i ruchu spraw, urzędników obchodzących; — artykuły i korespondencje odnoszące się do spraw *poszczególnych zawodów* urzędniczych, pod rubrykami: sądownictwo i praktyka sądowa, — administracja i praktyka administracyjna, — sprawy kolejowe — poczt i telegrafów; — stowarzyszenia; — wiadomości ustawodawcze i administracyjne, — literackie, — potoczne, — urzędowe; — *odcinek*, przeważnie obejmujący rozprawy i artykuły naukowe, sprawozdania i opowieści z wypadków sądowych itp.

Cena prenumeracyjna wynosi, jak dotąd: **rocznie 5 złr., półrocznie 2 złr. 50 ct., ćwierćrocznie 1 złr. 25 ct.**

Zapraszamy uprzejmie do licznej prenumeraty pod adresem:

Redakcja
„Urzednika“ i „Prawnika“
we Lwowie, ul. Teatralna l. 9.

Co nam przyniósł rok 1884?

Pytanie powyższe stawia sobie zwykle z upływem roku każdy człowiek myślący, — stawia je sobie społeczeństwo i poszczególne warstwy jego — stawiają je organa, przemawiające i działające w ich imieniu i w ich interesie — stawia je cała prasa, ten głos nowożytnego mocarstwa zwanego opinią publiczną, — stawia ją je poszczególne jej organa pod względem specjalnych zakresów spraw sobie wytkniętych. Stawiamy i my je sobie z naszego stanowiska jako organ urzędników krajowych, a stawiamy je z prawdziwie przykrem uczuciem, bo niestety — nie znajdujemy na nie odpowiedzi, któraby stanowiła urzędniczemu z tym Nowym rokiem sprawić zdołała uczucie pociechy, iż praca jaką on toczy przez rok cały,

by z nowym rozpocząć ją na nowo, nie jest pracą Syzyfa, nie jest obrazem dążeń bez wytknięcia, trudów i ofiar bez granic, nie wykazujących w swej całości skutków pożądaných. Niestety, urzędnik rozpoczyna rok, jak rozpoczyna nowy zwój aktów, co zaś w nim będzie zapisanem, jest z małemi odmianami to samo, co w roku ubiegłym: życzenia, którym brak spełnienia, żałoby, którym brak zaradzenia, prośby, które nie doznają wysłuchania.

Porównajmy bowiem z tego stanowiska dzień 1-y stycznia 1884 roku, z dniem 1-y stycznia 1885 r.; czy znajdziemy tu jakiś postęp w stosunkach stanu urzędniczego, jakie dążenie tego stanu w ogóle, lub choćby tylko jakiego odłamu onegoż, któreby spełnienia się doczekało? Pytanie to niezawodnie nie zbyt brzmi przyjemnie, — ni to samym urzędnikom, którzy patrząc wstecz na rok ubie-

gły, pewnie woleliby w wynikach jego upatrzeć co radosnego i godnego podzięk, — ni też zarówno i tam u góry, u szczytów stanu urzędniczego, gdzie pewnie wolanoby słyszeć z dołu głosy radości i gorące wyrazy dziękczynne. A jednak smutna rzeczywistość sama przez się nasuwa to pytanie i daje nań obopólnie niemłą odpowiedź, która chociażby nie była daną wyrazami, daną jest obopólnym wewnętrznym głosem, owemi uczuciami i myślami płynąciami z koniecznością z owej trwardej rzeczywistości.

Mieści się ona choćby w odpowiedzi na odwrotne od postawionego u wstępu pytanie: czego nam rok 1884 nie przyniósł? przyczem wcale nie ma potrzeby roztrząsać po szczególe odnośne kwestje, a wystarczy uczynić to ze stanowiska ogólnego.

Wszak dosyć wskazać, że owe dwie główne kwestje, o których rokrocznie mówić jesteśmy zmuszeni, —

kwestja bytu materialnego i owa bytu prawnego urzędników, — zgoła żadnego nie doznały rozwiązania.

Bieda materialna między urzędnikami, szczególnie w niższych i najniższych klasach, nie tylko się nie zmniejszyła, lecz doszła do groźnych rozmiarów, w obec coraz to wyższego podrożenia cen żywności i czynszów mieszkań. Natomiast pobory urzędników zadnej nie doznały zmiany a pownoszone petycje, to o podwyższenie płacy i reorganizację urzędów lub całych zawodów, to o dodatki drożyzniane, lub podwyższenie dodatków aktywalnych, [jak petycje galic. urzędników podatkowych, pocztowych, petycje dyetarjuszów, petycje urzędników tabularnych], obok czynionych petentom wszechstronnie najżyźliwszych przyrzeczeń, pozostały — petycjami, a ślad zaginął, co się z niemi stało. A podobnie rzecz się ma z kwestją emerytur urzędników, ich wdów i sierót, które również były przedmiotem rozlicznych petycyj.

Byt prawny urzędników i ich rodzin, zależny jest jak wiadomo, od wydania pragmatyki służbowej, odnoszącej się nie tyle do materialnych, ile do prawnych i społecznych stosunków ich życia służbowego. Kwestja wydania tej pragmatyki — ugrzęzła; komisja pragmatyczna Izby poselskiej Rady państwa, mająca sobie przekazany odnośny wniosek Dra Prombera i tow, odbyła jedno jedyne posiedzenie w końcu marca 1884 r. [o którym zdaliśmy sprawę w num. 8 pisma], a prace jej pozostały — cennym materiałem. Pragmatyki nie wydano, co więcej, nie uczyniono ani kroku naprzód ku jej wydaniu, raczej cofnięto się wstecz, gdy widocznie zarzucono chęć zajmowania się tą sprawą, bę-

dadą przecież przedmiotem gorących pragnień stanu urzędniczego.

A zatem bieda i niedostatek wśród licznych szeregów niższych urzędników, emerytów, wdów i sierót po urzędnikach, z jednej, — brak zapewnienia ich stanowiska prawnego z drugiej strony, oto stosunki, wśród których zastał urzędników w spuszczaniu po latach przeszłych rok 1884, a wśród których zastaje ich również rok 1885, z tą tylko odmianą, że przykrość tych stosunków miała czas całego roku do spotęgowania się, a nic zgoła nie uczyniono dla ulżenia im lub choćby dla zapobieżenia ich wzmożeniu.

O innych zawiedzionych nadziejach stanu urzędniczego, jak co do upragnionego zreformowania i ustalenia stosunku autonomicznych urzędników powiatowych, co do upragnionego wydania pragmatyki służbowej dla urzędników kolejowych, co do nadziei pokładanych w przyrzeczonej a niedosłej decentralizacji kolejowej, — co do upragnionej reformy sądownictwa, adwokatury i notariatu — nie potrzebujemy szczegółowo wspominać; należą one do specjalnych wyników zerowych roku 1884, i mieszczą się właściwie w tych które powyżej co do urzędników rządowych zaznaczyliśmy, — tak, że powyższe rozpamiętanie śmiało do ogółu urzędników krajowych odnieść możemy.

Oto, co przyniósł urzędnikom rok 1884! Czy rok 1885 będzie przyjaźniejszym? Oby nim był! Podobno to naj lepsze życzenie, jakie Czytelnikom naszym i całemu ogółowi Urzędników krajowych wszelkich zawodów przesłać możemy z rozpoczętym Nowym Rokiem.

SĄDOWNICTWO.

Sprawozdanie z czynności sądów karnych w Galicji w r. 1883.

Według urzędowych wykazów statystycznych dotyczących czynności sądów karnych w Austrii w r. 1883, przedstawia się czynność sądów karnych w Galicji w głównych pozycjach następnie:

I. Spraw o zbrodnie i występki w r. 1883: w okręgu apel. Krakowskim 15899 (mniej o 1002 niż w r. 1882), a w okręgu apel. Lwowskim 32894 (mniej o 4429 niż w r. 1882).

W tym samym roku wpłynęło w okręgu apelacyjnym w Wiedniu 20865, w Bernie 15498, w Gracu 14348, w Insbruku 3425, w Tryeście 3979, w Czechach 23532, w Dalmacji 3458. W porównaniu z rokiem 1882. okazał się we wszystkich okręgach apelacyjnych ubytek spraw. Sądy galicyjskie należą zatem do najwięcej zatrudnionych, a okręg apelacyjny lwowski zajmuje pierwsze miejsce co do ilości spraw.

Wraz z zaległościami z r. 1882 było do załatwienia: w okręgu apel. krakowskim 19316, w okręgu apel. lwowskim 37289 spraw.

Z tego załatwiono:

- a) bez aktu oskarżenia: Kraków 11485, Lwów 26312;
- b) wniesiono aktów, oskarżenia: Kraków 4160, Lwów 6687.
- c) odbyto rozpraw głównych: Kraków 3907, Lwów 6262.

II. Czas trwania śledztwa i uwięzienia.

A. Aż do wniesienia aktu oskarżenia licząc, trwało śledztwo:

- 1. krócej jak 1 miesiąc: Kraków 49.77%, Lwów 51.26%_a spraw.
- 2. od 1--3 miesięcy: Kraków 31.90%, Lwów 34.97%_a spraw.

O zbrodniach i występkach pospolitych

odmiennie w kodeksie karnym wojskowym określonych

napisał

Dr. Julian Morelowski.

(Ciąg dalszy).

Rozdział czwarty.

O występkach przeciw obowiązkom publicznego urzędu lub publicznej służby.

§. 588. Podwładny, który się dopuszcza gwałtownego, lekceważącego postępowania albo nawet czynnego oporu przeciw swemu przełożonemu urzędowemu, chociaż nie pozostaje w stosunku wojskowego posłuszeństwa

względem niego, albo który się wzbrania wykonać jego rozporządzenia urzędowe z uporu lub zaciętości, jeżeli wypadek taki nie ma być osądzonym jako osobna zbrodnia według przepisów w czwartej części podanych, staje się przez to winnym występku i ma być karany aresztem od 8 dni do 3 miesięcy, a w miarę ubliżenia albo stosownie do szkody, przez nieposłuszeństwo, szczególnie przy niebezpieczeństwie zwłoki, zrządzonej, nawet scisłym aresztem do 6 miesięcy i usunięciem ze służby.

Postanowienie to było potrzebnem, gdyż w wojsku często osoby podług artykułów wojennych zaprzysiężone, w sprawach nie należących do właściwej wojskowej służby, podlegają osobom piastującym posady administra-

cyjne n. p. żandarmi starostwu, i odwrotnie lekarz w szpitalu wojskowym co się tyczy służby szpitalnej podporządkowanym jest komendantowi szpitala.

§. 589 jest powtórzeniem §u 331 p. u. k. wszelako dozwala obostrzyć karę także usunięciem ze służby. Takie samo obostrzenie znajdujemy w §ie 590, który brzmi zresztą podobnie jak §. 332 p. u. k.

§. 591. Według postanowień §.§. 588 i 589 należy także postąpić przeciw oficerom i podoficerom, jeżeli się dopuszczają w czasie służby czynnej obrazy (zniewag), albo niedopuszczalnego podług ustawy aresztowania osób takich, których nie można zaliczyć do ich podwładnych. Przeciw podoficerom w tych wypadkach, w

3. od 3—6 miesięcy: Kraków 13·32%, Lwów 11·38% spraw.

4. od 6—12 miesięcy: Kraków 4·10%, Lwów 1·88% spraw.

5. dłużej jak 12 miesięcy: Kraków 0·90%, Lwów 0·12% spraw.

W Galicji trwały śledztwa najdłużej — bo z wyjątkiem Dalmacji, gdzie przed miesiącem ukończono śledztwo tylko w 23·83 wypadkach, w innych prowincjach wypadła na tę rubrykę przeważna część spraw, a mianowicie: w Wiedniu 87·77, w Czechach 73·62, w Bernie 76·32, w Gracu 79·99, w Insbruku 73·44, w Tryeście 64·98.

Jest to nowy dowód powszechnie uznanego faktu, że sądy nasze posiadają najmniej sił roboczych do zwalczania ogromu spraw, jakie im do załatwienia przypadają. Do powolnego załatwienia spraw przyczynia się niemało, że u nas sądy posiadają największe obszary, komunikacja zatem jest utrudniona, a przytem organizacja służby policyjnej i systemu doręczenia pism sądowych wiele przedstawia do życzenia i z innymi prowincjami żadnego porównania nie wytrzymuje.

B. Osób w więzieniu śledczem pozostających było: w okręgu apel. krakowskim 3605, w okręgu apel. lwowskim 9846. W innych prowincjach było uwieczonych od 689 (Dalmacja) do 7644 (Bern).

Na jednego uwieczonego przypadało przeciętnie dni: w Krakowie 33·33, we Lwowie 28·84.

C. Czas trwania więzienia śledczego wynosił:

1. od chwili uwiecznienia aż do wniesienia aktu oskarżenia:

a) od 1—8 dni: Kraków 28·07, Lwów 29·69 wypadków (Wiedeń 55·55, Czechy 37·99, Grac 46·49, Dalmacja 40·59).

b) od 8—14 dni: Kraków 17·65, Lwów 24·90 wypadków,

b) od 14 dni do 1 miesiąca: Kraków 20·69, Lwów 24·77 wypadków,

d) od 1—2 miesięcy: Kraków 19·74, Lwów 12·97 wypadków,

e) nad 2 miesiące: Kraków 13·85, Lwów 7·65 wypadków (Wiedeń 1·89, Czechy 4·12, Grac 4·40, Dalmacja 15·67).

2. Od chwili wniesienia aktu oskarżenia aż do prawomocności wyroku:

a) od 1—8 dni: Kraków 2·10, Lwów 6·06 wypadków, (Wiedeń 19·52, Czechy 19·75, Berno 38·76, Dalmacja 16·53, Grac 8·27),

b) od 8—14 dni: Kraków 6·42, Lwów 19·04 wypadków,

c) od 14 dni do 1 miesiąca: Kraków 32·47, Lwów 42·03 wypadków,

d) nad 1 miesiąc: Kraków 59·01, Lwów 32·60 wypadków. C.d.n.

Egzaminy sądowe w Galicji w r. 1884.

Według oznajmienia ministerstwa sprawiedliwości, złożyło w okręgu krakowskiego sądu wyższego w r. 1884: egzamin sędziowski 18 kandydatów, wszyscy w polskim języku; egzamin adwokacki 8 kandydatów w polskim języku, jeden w niemieckim; egzamin notarialny trzech kandydatów w polskim języku. W lwowskim okręgu sądu wyższego zdało: egzamin sędziowski 22 kandydatów, z tych 19 w polskim języku i niemieckim, jeden zaś w polskim niemieckim i ruskim; egzamin adwokacki zdało 15 kandydatów, z tych 9 w języku polskim i niemieckim, jeden w polskim, 5 zaś w języku tylko niemieckim; egzamin notarialny zdało 9 kandydatów, z tych 8 w polskim i niemieckim, jeden zaś w języku polskim, ruskim i niemieckim.

Dostarczył nam tedy rok 1884 egzaminowanych kandydatów na posady: sędziowskie 40, — adwokackie 23, notarialne 12, — przyrost to wcale

nie tak zbyt znaczny, — jeżeli pomnożoną będzie liczba posad sędziowskich w poszczególnych sądach, stosownie do ich wymogów istniejącym nawałem prac dyktowanych; jeżeli dalej, a dwojaki rozmieszczą się tak po kraju, iżby, jak tego rzeczywista wymaga potrzeba, każdy sąd powiatowy przynajmniej po jednym miał adwokacie; jeżeli wreszcie, posady notarialne nie tylko według siedzib sądów, ale także według ludności ich okręgów, będą systemizowane i obsadzane.

Czy te trzy postulaty, tylokrotnie głoszone, ziści nam rok 1885?

Projekt ustawy o praktykantach sądowych w Izbie posłów Rady państwa.

W n. 4. z r. z. podaliśmy projekt ten dosłownie, a zarazem w „przeglądzie miesięcznym“ kilka uwag o tym projekcie.

Projekt ten przyszedł pod rozprawę Izby posłów w drugim czytaniu na posiedzeniu jej z dn. 9. z. m. Rozprawę tę podajemy tutaj w streszczeniu, dodając, że projekt tak uchwalony przyjęto w trzecim czytaniu na posiedzeniu z d. 12. b. m.

Komisja prawnicza, wnosząc ten projekt, najzupełniej uznała możność dłuższej niż trzyletniej praktyki, tudzież słusność zaliczania jej do lat służby pod względem praw emerytalnych, zwłaszcza gdy urzędnikom administracyjnym lata praktyki są zaliczane już wedle ustawy z dnia 15 kwietnia 1873 r. Co więcej, na wniosek pos. Webera komisja zmieniła §. 3. projektu rządowego w tym duchu, że nie tylko od chwili prawomocności swej, lecz już do terazniejszych praktykantów ustawa ta ma się stosować. Komisja aprobuje także środki dyscyplinarne na zaniebujących się praktykantów i wnosi przyjęcie projekt z wspomnianą zmianą.

W dyskusji ogólnej nikt głosu nie zabrał; w szczegółowej uchwalono dwa pierwsze paragrafy bez wszelkich uwag. Przypominamy, że §. 1szy stanowi, iż do egzaminu sędziowskiego potrzeba praktyki dwuletniej; jeden rok jej trzeba przebyć w sądzie pierwszej instancji; sąd, w którym kandydat ma praktykować, oznacza prezydent wyższego sądu krajowego. §. 2gi

których oficera spotkałaby kara usunięcia ze służby, orzec należy oprócz kary aresztu także i degradacją. *)

Rozporządzenie najwyż. komendy armii z dnia 13. lutego 1860 r. II. Nr. 779 zawiera następujące przepisy:

„Jeżeli oficerowie z przyczyn mogących być usprawiedliwionymi zarządzają aresztowanie osoby cywilnej przez strażnika policyjnego, powinni temuż wymienić swoje nazwisko, stopień służbowy i oddział wojska, do którego należą, a następnie bez odprawdzania osoby przytrzymanej do władzy udać się bezzwłocznie do komendy placu celem osobistego doniesienia o zaszłym uwiecznieniu.

Jeżeli oficer w czasie zarządzanego przez siebie aresztowania znajduje się w służbie, któ-

rej nie może opuścić, ma uczynić komendzie placu doniesienie pisemne bezzwłocznie. Oficerowie, którzy się pojawiają w ubraniu cywilnem nie mają prawa zarządzać aresztowania kogokolwiek z powołaniem się na swój stopień oficerski“.

§. 592. Przełożeni wojskowi, którzy względem swoich podwładnych dopuszczają się szorstkiej obrazy, zniewag albo bezprawnego aresztowania, stają się winnymi zbrodni wojskowej i mają być karani według odnośnych przepisów drugiej części kodeksu (§. 289).

§. 593. Publiczni urzędnicy lub słudzy, którzy przez lenistwo lub lekkomyślność zaniebują swe obowiązki ciężące na nich z mocy ich przysięgi urzędowej albo służbowej, i po poprzednim upomnieniu byli już za to i w drodze porządkowej karani, za drugim powtórzeniem podpadają karze usunięcia ze służby

W taki sam sposób postąpić należy przeciw tym osobom w służbie publicznej pozostającym, które wprawdzie nie wśród okoliczności

w §ie 380 przytoczonych, lecz w zamiarze zakrycia czynności przepisy naruszających lub z innego powodu przytaczają fałszywe fakta w urzędowych pismach albo podaniach służbowych. Przeciw osobom, które się tego dopuściły, można jednak w razie okoliczności szczególnie obciążających bez względu na poprzednie ukaranie, zaraz w pierwszym wypadku orzec karę usunięcia ze służby.

§. 594. Jeżeli jednak z niedbalstwa lub zaniebana obowiązków służbowego znaczna szkoda dla państwa lub dla kogo innego powstała, to winnego skazać należy zaraz za pierwszym razem (oprócz usunięcia ze służby) na areszt od jednego do trzech miesięcy a w miarę wielkości szkody nawet na ścisły areszt aż do sześciu miesięcy.

§. 595. Urzędnicy albo inne osoby w służbie publicznej pozostające, które z miejsca swojej siedziby urzędowej lub z miejsca swojego uciekają, a którym z powodu, że nie złożyły przysięgi ani na artykule wojenne ani na oso-

*) Ten sam czyn popełniony na szkodę wojskowych podwładnych stanowi zbrodnię (§. 289 k. k. w.)

przepisuje, że po praktyce dwuletniej na prośbę kandydata można mu pozwolić kontynuować praktykę w sądzie lub w prokuratorji.

Dopiero nad §. 3cim wywiązała się dyskusja. Brzmienie jego jest następujące:

„Czas praktyki przebytej przed prawo mocnością ustawy niniejszej lub po wejściu jej w moc obowiązującą, w sądzie lub w prokuratorji, jeśli nie doznał przerwy i jeśli bezpośrednio po nim następuje pełnienie służby policzalnej wedle obowiązujących przepisów, będzie liczony pod względem wymiaru płacy emerytalnej od dnia złożonego przyrzeczenia“.

Komisarz rządowy, radca ministerjalny dr. Steinbach oświadczył, że zmiana którą komisja projektuje w tym paragrafie (t. j. że ustawa ma obowiązywać wstecz) jest tak ważna, iż rząd, zastanowiwszy się nad nią dokładnie, zgodzić się na nią nie może; albowiem wedle brzmienia projektu komisyjnego, nietylko terażniejsi praktykanci, lecz i emerytowani już urzędnicy mogliby rościć sobie z tego prawo do podwyższenia emerytury.

Pos. Tonkli oświadcza, że komisja nie miała zamiaru rozszerzać §. 3. na emerytowanych już urzędników. Aby zapobiedz mylnej interpretacji, wniósł przywrócić wprawdzie brzmienie projektu rządowego, t. j. opuścić wyrazy: „przed prawomocnością“, ale dodać nowy ustęp: „Przepis ten stosuje się także do praktyki przebytej przed prawomocnością ustawy niniejszej w sądzie lub w prokuratorji, jeżeli urzędnik w chwili wejścia ustawy w moc obowiązującą, pozostaje jeszcze w służbie czynnej“.

W głosowaniu wniosek Tonkliciego przyjęto.

Do §. 4. (o postępowaniu dyscyplinarnem) pos. Stourzh wniósł poprawkę, aby nie sam tylko prezydent wyższego sądu krajowego, lecz „po wysłuchaniu zdania stałej komisji dla spraw osobistych i dyscyplinarnych“ miał prawo wydalać praktykanta z praktyki zarówno sądowej, jak prokuratorzkiej. Mowca wniósł także opuścić z paragrafu ustęp, który przepisuje, że wydany praktykant nie może być przyjęty na nowo do praktyki przed upływem pół roku.

Komisarz rządowy, radca ministerjalny dr. Steinbach sprzeciwił się poprawkom

preopinanta, bo praktykantów, dla których niema jeszcze żadnego prawa dyscyplinarnego, nie można stawiać od razu na równi z urzędnikami. Trzeba zresztą zaufać prezydentowi, pod którego bezpośrednią kontrolą praktykanci pozostają, a po którym nie można się spodziewać niesłuszności względem praktykantów.

Pos. Menger popierał wnioski Stourzha, zwłaszcza gdy projekt komisyjny technicznie duchem absolutyzmu, zdając praktykanta na łaskę i niełaskę samowoli prezydenta.

Sprawozdawca komisji pos. Fanderek zwalczał poprawki Stourzha, szczególnie tę, która żąda opuszczenia wspomnianego powyżej ustępu. Samo wydalenie z praktyki, gdyby praktykant mógł natychmiast na nowo ją podejmować, nie byłoby karą; a przecież o karę właśnie tu chodzi.

W głosowaniu odrzucono poprawki Stourzha 115 głosami przeciw 98 głosom, a przyjęto §§. 4. i 5. (z klauzulą wykonawczą) wedle wniosków komisji.

Praktyka sądowa.

Orzeczenie Trybunału kasacyjnego.

Proste dalsze pobieranie odsetek z interesu kredytowego przed wejściem w życie ustawy z 28. maja 1881 l. 47. dz. u. p. zawartego, nie może być poczytane jako prolongowanie kredytu.

Trybunał kasacyjny zniósł skazujący wyrok Sądu kraj. w Pradze z 27. marca 1884 l. 7418, i uwolnił oskarzonego od winy.

Powody: Według rezultatu dowodów oskarżony Szymon H. udzielił w r. 1872 emeryt. laborantowi Akademii gór. w Przybramie Wacławowi B. pożyczkę 24% -ową w kwocie 200 złr., uzyskał jeszcze w r. 1877 egzekucyjną atrybucją części pensji z 24% odsetkami, a gdy weszła w życie ustawa z 28. maja 1881 t. j. od 15 lipca 1884, zniżył stopę procentową na 10%, uwiadomił o tem dłużnika, a następnie egzekucyjnie atrybuowane kwoty jeszcze do stycznia 1883 pobierał, w którym to czasie pretensja cała z 10% od 15 lipca 1881 i innemi przynależnościami już była spłacona, poczem od dalszej egzekucji odstąpił. — Tryb. Inst. uznał, że oskarżony także i po wejściu w życie

ustawy z 15 lipca 1881 do stycznia 1883 Wacławowi B. kredyt przydłużał i stwierdziwszy, że oskarżony przy tem przydłużeniu skorzystał z wiadomego mu położenia dłużnika, aby wyjednać sobie korzyści, które bezmiernością swoją mogą spowodować zgubę majątkową dłużnika, uznał go winnym występkę z §. 1 tejeż ustawy. — Zdanie to jednak jest mylne. Nie zaszło bowiem w danym razie po wejściu w życie tej ustawy ani udzielenie kredytu, gdyż takowy udzielono jeszcze w r. 1877, ani też przedłużenie kredytu wymaga prolongacji tegoż przez nowy akt prawny, — brak więc istotnego warunku rzeczonyj czynności karogodnej. (Orzecz. Tryb. k. s. z 3 października 1884 l. 5454.

Praktyka tabularna.

Na podstawie nielegalizowanej cesji intabulacja prawa zastawu dla cesjonariusza także i w drodze egzekucyjnej dozwolona być nie może, choćby nawet cesja do wiadomości Sądu przyjęta została.

Na podstawie aktu notarialnego z 19. czerwca 1883 i cesji z 3 lutego 1879, mocą której wierzyciel pretensję swoją 100 złr. zpn. na rzecz Natana R. przeniósł, uzyskał Natan R. zastawnicze opisanie, a następnie przymusowe oszacowanie gospodarstwa dłużnika Jurka D. w gminie P. położonego.

Gdy zaś w gminie P. założone zostały nowe księgi gruntowe, przeto wniósł Natan R. na podstawie aktu notarialnego i cesji już poprzednio do wiadomości sądowej przyjętej prośbę o egzekucyjną intabulację prawa zastawu dla sumy 100 zł. zpn. na karcie ciężarów zastawniczo opisanego gospodarstwa w P.

Prośbie tej odmówił Sąd powiatowy w Jaworowie rezolucją z d. 6. lutego 1884 l. 739, ponieważ cesja, mocą której proszący pretensją 100 zł. zpn. nabył, nie odpowiada wymogom §. 26 ust. hyp. z 25 lipca 1871 Nr. 95 dz. u. p.

Sąd wyższy we Lwowie zmienił rezolucję tę uchwałą z 25 lipca 1884 l. 13.018 i przychylił się do prośby Natana R., albowiem przytoczony przez sędziego pierwszego powód, że cesja nie odpowiada §. 26 ust. hyp., nie ma żadnej doniosłości w obe-

bnie ustawy wojskowe, nie można poczytać wojskowej zbrodni zbiegostwa, już z powodu samego zbiegnięcia podpadają karze usunięcia ze służby.

§. 596. Jeżeli w osobnych instrukcjach dla pojedynczych gałęzi służby lub urzędów obowiązujących albo w rozporządzeniach dla uzupełnienia takowych wydanych zagrożoną jest kara usunięcia ze służby lub inna jaka kara za szczególne w niniejszej ustawie nie przytoczone przekroczenia, natenczas zastosować należy postanowienia tamże zawarte.

§. 597 i 598 są powtórzeniem §. 333 i 334 p. u. k.

Rozdział piąty

O występkach przeciw bezpieczeństwu życia.

§. 599—601 są powtórzeniem §. 335—337 p. u. k.

§. 602. Jeżeli oficer wyzwał kogo

na pojedynek ale do boju wcale się nie stawiono, natenczas ma być karanym za ten występki aresztem od jednego do trzech miesięcy.

Jeżeli on nadto był tą osobą, która pierwsza obraży się dopuściła i jeżeli popełnił zbrodnię oszczerstwa lub obrazę czci, zastosować należy do niego §§. 97 i 98, w innych zaś wypadkach skazać go na karę ścisłego aresztu od trzech do sześciu miesięcy a prócz tego w miarę okoliczności orzec także pozbawienie posady.

§. 603—618 są powtórzeniem §. 338—353 p. u. k., tylko w §. 609, 612—615 są zaprowadzone nieznaczne zmiany.

§. 619. Lekarze lub chirurdzy, którzy na wsi i lekarze polni, którzy

w szpitalach lub gdzieindziej przysposobieniem, przechowaniem lub podaniem lekarstw także zajmować się mają, mogą również podpadać karze za przekroczenie §§. 614 lub 618 (§. 349 lub 353 p. u. k.) i w miarę tej okoliczności, czy na nich ciąży tylko brak dozoru albo też bezpośrednie naruszenie ustawy, mają być karani podług postanowień §. 616—618, wszelako tak, że osoby chirurgiczny przemysł wykonujące lub rzeczywiście lekarze mają podpadać karom przeciw właścicielom aptek, a lekarze polni karom przeciw prowizorom lub senjorom zagrożonym

§. 622 Weterynarze i konowałowie, którzy mając obowiązek w myśl przepisów utrzy-

tego, że cessja przyjęta została do wiadomości Sądu, a gdy zresztą wszelkie wymogi ustawy za proszącym przemawiają, przeto należało zadość uczynić żądaniu jego.

Trybunał najwyższy zatwierdził jednak pierwszo-sądową rezolucję, albowiem intabulacja prawa zastawu na rzecz Natana R. jako prawonabywcy pierwotnego wierzy ciela nastąpićby mogła tylko na podstawie aktu notarialnego i cesji z 3 lutego 1879, zaś cesji tej zbywają formalności w myśl §§. 26 i 31 ust. hyp. do intabulacji wymagane, mianowicie legalizacja podpisów; po nieważ w końcu brak formalności tych zastąpiony być nie może przyjęciem cesji do wiadomości sądowej.

(Orzec. najw. Trybunału sąd. z 14 paźdz. 1884 l. 11.601)

ADMINISTRACJA.

Konceptowe siły magistratu Lwowskiego.

(Dokończenie z n 23. „Urz i Pr.“ z r. 1884).

Reorganizacja miała nastąpić od 1go stycznia 1885, zatem wypracowanie przez magistrat nowego projektu teje po myśli p. Czernego mogło być snadniena czas uskutecznione i regulaminowo w dwóch sekcjach do 3 tygodni uchwalone, poczem rada miejska na pierwszym posiedzeniu w grudniu mogła była powziąć stanowczą w tej mierze uchwałę i jeszcze w rzeczonym miesiącu obsadzenia dokonać. Na miejsca których nie będzie można obsadzić dla braku uzdolnionych urzędników z terażniejszego personalu, musi być pierwej czy później konkurs rozpisany, a prawdopodobnie rozchodzić się będzie tylko o uzupełnienie 2—3 posad stałych.

Prawdą jest, że w etacie obecnie uchwalonym posuną się 2 radcy na posady starszych radców z płacą 2000 złr. i z kwaterowem 400 złr. a przypuściwszy, że 1 radca — jak

utrzymują, — zostanie przeniesiony w stan spoczynku, to ze względu na 1 wakującą posadę radcy zostanie 5 sekretarzy radcami (pł. 1500 złr. i kwat. 360 złr.), 1 sekretarz, 6 komisarzy i 1 koncypista sekretarzami (pł. 1200 zł. i kwat. 300 złr.), reszta pozostałych koncypistów (6) i 2 praktykanci konceptowi komisarzami (pł 900 złr i kwat 240 złr.), a wreszcie 7 praktykantów koncypistami (pł. 600 złr. i kwat. 180 złr.), przypuściwszy, że złożyli przepisany egzamin praktyczny, czego jak najściślej przestrzegać należy Teraźniejszy wiceprezydent i starszy radca, mężowie zasłużeni, nie odniosą z tej organizacji żadnej korzyści. Gdyby zaś organizacja ta miała być przeprowadzoną według wniosku p. Cz, natenczas musianooby płace tych ostatnich odpowiednio [przypuścimy o 500 zł.] podwyższyć i zostałyoby może z faktycznego personalu przy wyżej nadmienionych okolicznościach 2 radców i 2 sekretarzy radcami z płacą 2000 złr. i z kwaterowem 400 zł, 4 sekretarzy i 1 komisarz sekretarzami z pł. 1500 zł. kwat. 360 zł., 5 komisarzy i 3 koncypistów komisarzami z pł. 1200 złr. i kwat. 300 zł. a 4 koncypistów i 8 konceptowych praktykantów koncypistami z pł. 900 złr. i kwat. 240 zł.

Różnica byłaby zatem następująca: 2 terażniejsi radcy nie zostaliby wprowadzie starszymi radcami, lecz pobieraliby płacę dla starszych radców systemizowaną, a 2 sekretarze awansując na radców korzystaliby na płacy 540 zł.; następni 3 sekretarze nie otrzymaliby tytułu radcy, ale mieliby wyższą terażniejszą płacę radców, a ostatni sekretarz, który teraz awansować nie będzie, byłby zyskał 360 złr. zostając w tym samym charakterze, zaś 1 komisarz, który ma zostać sekretarzem, byłby także nim został i na płacy znacz-

nie zyskał; dalej 5 komisarzy i 1 koncypista nie osiągnęliby tytułu sekretarzy, lecz mieliby taką samą płacę na posadzie komisarza, jaka im się teraz dostanie; z 6 następnych koncypistów byłoby tylko 2 zostało komisarzami, ale ci byłiby więcej o 360 złr. otrzymali niż pobierać będą, 4 zaś zostaliby dalej koncypistami i byłiby nie nie stracili, 2 konceptowi praktykanci, których teraz czeka tytuł komisarza, byłiby wprowadzie pozbawieni tytułu tego, lecz mieliby tę samą płacę, którą otrzymują, a pozostali praktykanci, którzy zostaną koncypistami, byłiby również takimi zostali i o 360 złr. zarazem korzystali.

Znaczne korzyści z wniosku p. Cz. dla urzędników wypływające, są zatem widoczne i namacalne, bo sądzimy, że im nie na tytule, lecz na płacy zależy, a rażąca różnica zachodzi w pierwszej stałej płacy, bo terażniejsza jest dla koncypisty nieodpowiednią i niedostateczną, a w obec wyposażenia urzędników manipulacyjnych, kasowych i rachunkowych, od których wymaga się znacznie niższych studjów, bo za ledwie ukończonej 6 klasy szkół średnich, i o wiele mniejszego uzdolnienia, jest ona po prostu krzywdą nie do usprawiedliwienia.

Szans szybszego niż w służbie rządowej awansu dla urzędników gminnych nie możemy się dopatrzeć, etat bowiem jest za szczupły i przyszłość okaże, że trzeba będzie tak jak dotychczas się działo, praktykować 5 do 8 lat, aby zostać koncypistą. Korzyść jest chwilowa tylko dla terażniejszych funkcjonariuszy. Prawda, że magistrat nie ma bezpłatnych praktykantów tak jak rząd, wszakże należy wątpić, iżby ich mógł dostać w obecnych niekorzystnych stosunkach służbowych, podczas gdy przy lepszej perspektywie do wyższych płac znaleźliby się także do niepłatnej prak-

mywać zapasy materiałów leczniczych dla ich zatrudnienia potrzebnych, z zapasu tego cokolwiek bądź dla leczenia ludzi wydają, podpadają również karze w §ie 620 zagrożonej.

§. 623 brzmi podobnie jak §. 356 p. u. k. wszelako lekarzom w służbie państwowej pozostającym zagraża szczegółowo ntrata służby.

§. 624 jest dokładniejszym aniżeli odnośny §. 357 p. u. k., gdyż wymienia obok chirurgów także akuszerów i akuszerki, a względnie operacje położowe niezręcznie wykonane. §. 625 zgodny jest z przepisem §u 358 p. k. k.

§. 626. „Dozorcy chorych w szpitalach polnych, garnizonowych i innych, którzy się dopuszczają niedbalstwa w podawaniu lekarstw, potraw albo w ogóle w pielegnowaniu chorych, mają być karani aresztem od trzech dni do jednego miesiąca (§. 30.), a stosownie do następstw więcej lub mniej szkodliwych lub w miarę częstszego powtarzania, nawet ścisłym aresztem od jednego do sześciu miesięcy“.

§§. 627—640 k. k. w. zawierają postanowienia zgodne z §§. 360—372 p. u. k.

§. 641 o nienależytem przechowywaniu broni nabitej zawiera przepisy §u 373 p. u. k. z tym dodatkiem, iż przepisy te odnoszą się nietylko do trzymania broni nabitej w domu, ale także do przechowywania jej w miejscach chwilowego pobytu.

§§. 642—649 są powtórzeniem §§. 374 — 381 p. u. k.

§. 650 tem się tylko różni od §u 382 p. u. k., iż objaśnia, że kara od 50—500 złr. wtenczas także ma być orzeczoną, gdy w skutek zaważenia się budynku ktoś lekkie uszkodzenie cielesne odniósł.

§§. 651—653 są powtórzeniem §. 383 385 p. u. k.

§. 654. „W tych wypadkach, w których według poprzednich paragrafów ma nastąpić utrata prawa wykonywania sztuki budowniczey lub utrata pozwolenia prowadzenia budowy,

przeciw osobom w służbie rządowej pozostającym orzec należy pozbawienie służby.

§§. 655—661 są powtórz. §. 387—392 p.u.k.

Rozdział szósty.

O występkach przeciw zdrowiu ludzkiemu

§§. 662—667 są powtórzeniem §§. 393—397 p. u. k.

§. 668 obowiązujący w miejsce §u 399 p. u. k. ma brzmienie odmienne, więcej ogólne.

§§. 669—671 będące powtórzeniem przepisów §§. 400—402 p. u. k. zniesione zostały przez ustawę z dnia 29. lutego 1880 r. l. 35 dz. u. p. która też ogłoszoną została dla armii okólnikiem ministra wojny z dnia 3 lipca 1880 r. III. Nr. 1986. [Dok. n.]

kytyki tacy, którzy o własnych funduszach kilka lat wytrzymać mogą.

Wniosek p. Cz. ma szczególnie dwie zalety, po 1) że proponowana najniższa stała płaca odpowiada wyższemu urzędników conceptowych wykształceniu i znacznemu kapitałowi łożonemu na tegoż uzyskanie, tudzież że zabezpiecza młodym urzędnikom, zwykle w tych latach związki małżeńskie zawierającym, skromne utrzymanie, z którym kilka lat dłużej na wyższą posadę i płacę poczekać można, gdyż w razie zastoju w awansie dwa dodatki pięcioletnie po 100 złr. otrzymać można, i że daje możność do nieskazitelnego postępowania ze stronami i w ogóle do rzetelnego i prawego urzędowania, a po 2) że otwiera widoki do znacznie wyższych płac, które mogą ściągnąć lepsze siły do służby miejskiej, a konsekwentnie czyni możebną nieznaczną redukcję uchwalonego etatu osobowego o 2 pracowników.

Omówiliśmy jako organ urzędników wszelkich kategorii cokolwiek obszerniej tę sprawę dlatego, że wcale nie tracimy nadziei, iż płace urzędników conceptowych i technicznych magistratu lwowskiego muszą być ostatecznie uregulowane po myśli wniosku pana Cz., a to może już w bliskiej przyszłości. Bądź co bądź, panu Cz. przypada zasługa, że w tej dla urzędników żywo interesującej sprawie wziął chwalebny inicjatywę.

Normalja administracyjne.

Koszta szpitalne za robotników kopalnianych i fabrycznych.

Okólnik c. k. Namiestnictwa z dnia 3. marca 1882 L. 3477.

Ze sprawdzanych rok rocznie rachunków kosztów leczenia szpitala w N. nabył Wydział krajowy przekonania, że większa część tych kosztów należy się za robotników z kopalń lub fabryk w N. tudzież, że w ściąganiu tych kosztów nadarzają się trudności, częstokroć nie do usunięcia a to z powodu, że właściciele powyższych kopalń lub fabryk używają wszelkich sposobów, ażeby zatrzywać dotyczący ich z robotnikami stosunek służbowy.

Gdy w obec takich stosunków fundusz krajowy narażony jest na straty, poleca się c. k. Starostwu, dla zapobieżenia na przyszłość podobnym nieprawidłowościom, aby przypomniało właścicielom kopalń i fabryk postanowienia rozporządzenia ministerjalnego z 4go grudnia 1856 l. 26.641, w szczególności § 3. ustępy b i c tego rozporządzenia, stanowiący o wystawianiu dokumentu przyjęcia do szpitala robotników kopalnianych i fabrycznych, oraz członków cechów i stowarzyszeń i wskazało im skutki wynikające dla nich w myśl § 6. tego rozporządzenia w razie niekładności rzeczonych dokumentów t. j. odpowiedzialność za wszelkie z tego powodu szpitalowi lub funduszowi krajowemu urosłe straty. W danym razie należy

też z całą energją przepis ten wprowadzić w wykonanie.

C. k. Starostwa są powołane zarządzić przymusowe doręczenie władzom i urzędom obowiązującym do opłaty portorjum w razie wzbraniania się przyjęcia pism urzędowych innych władz i ściąganie przypadającej opłaty pocztowej

Okólnik Namiestnictwa z dnia 18. sierpnia 1882 L. 8634/pr.

C. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z c. k. Ministerstwem handlu oznajmiło z powodu specjalnego wypadku restryktem z dnia 9. sierpnia 1882 l. 12161 odnośnie do swego rozporządzenia z 29 stycznia 1878 l. 726 udzielonego do zastosowania restryktem c. k. Namiestnictwa z 14. lutego 1874 l. 6063, że c. k. Starostwa powołane są, jeżeli władze i urzędy, obowiązane do opłaty portorjum, wzbraniają się przyjąć pism urzędowych innych władz i urzędów, również obowiązanych do opłaty portorjum, zarządzić przymusowe doręczenie takich pism władzom a względnie urzędom wzbraniającym się ich przyjęcia, a oraz ściąganie przypadającej opłaty portorjum.

O tem zawiadamiam c. k. Starostwo do ścisłego zastosowania się, skoro dotyczący urząd pocztowy odniesie się doń w tym względzie.

Praktyka administracyjna.

Zasady orzeczeń władz centralnych.

1. O przypisaniu podatku zarobkowego i dochodowego od kolei żelaznych rozstrzygają nie ogólne ustawy podatkowe, lecz specjalna ustawa z d. 8. maja 1869 r. N. 61 Dz. pr. p. Władza podatkowa z urzędu ma dochodzić, w której gminie nastąpić ma przypisanie podatku. (Orzec. Tryb. administr. z 11. marca 1880 r. l. 468. — Budw. 2001)

2. Dotacja z funduszu religijnego, udzielona nie na uzupełnienie kongregacji parafii, nie może być ściągnięta dla tego, że dochód proboszcza, jaki z urzędu swego pobiera, kongregację przewyższa. (Orzec. Tryb. admin. z 27. lutego 1884 r. l. 117. — Budw. 2037.)

3. Władze administracyjne nie są powołane do orzekania o własności gruntu i o wolności onegoż od służebnictw. (Orzec. Tryb. admin. z 7. marca 1884 r. l. 503. — Budw. 2047.)

4. Izraelskie prywatne towarzystwo modlitwne (bożnica) także po połączeniu swem pod względem lokalu z innym, dalej jeszcze jako samoistna osoba prawnicza istnieć może. Rozchodzi się przy tem o to: czy połączenie to li tylko pod względem miejsca na modlitwę przeznaczonego nastąpiło, czy też także prawnicze ma znaczenie, czy po tem połączeniu każde z towarzystw zachowało swą prawniczą samoistność, czy też oba zwały się w jedno nowe. (Orzec. Tryb. administr. z 12. marca 1884 r. l. 213. — Budw. 2052.)

5. (Do §. 32. ust. drog. — §. 60 ust. przem.) Koncesję przemysłową na gospodę i wyszynk udzieloną powiatowemu wydziałowi drogowemu uważać należy za udzieloną powiatowemu funduszowi drogowemu, a w takim sposobie jej wydania nie można upatrywać braku nastawowego któryby cofnięcie koncesji uspra-

wiedliwiał. (Orz. Tryb. admin. z 19. marca 1884 r. l. 482. — Budw. 2061).

6. W zarządzeniach i sprawach dotyczących się policji zdrowia i środków żywności gmina przestrzegać ma zasad przez ustawę uznanych i nie wolno jej przy ograniczeniu obrotu środkami żywności przekraczać miarę w ustawie przewidzianą. (Orzec. Tryb. admin. z 27. marca 1884 r. l. 657. — Budw. 2070.)

7. Obowiązek odłamu gminy należącego do pewnej gminy kościelnej, przyczyniania się do ciężących na tym kościele wydatków dla jego utrzymania potrzebnych, tyczy się także udziału stosunkowego w datkach któremi odnośny kościół przyczyniać się ma do istniejącej spółki wodnej. (Orzec. Tryb. admin. z 8. kwietnia 1884 r. l. 703. — Budw. 2081.)

8. Pod względem wysledzenia czystego dochodu od budynków, którym z tytułu prowadzonej budowy całkowite lub częściowe uwolnienie od podatku domowo-czynszowego przysłużyła a od których tedy według §. 7. ust. z d. 9. lutego 1882 r. N. 17. Dz. pr. p. podatek po 5% od czystego ich dochodu ma być płaconym, alinea 2. tegoż §. ku wymierneniu tego podatku wyraźnie postanawia, że jako dochód czysty tę kwotę uważać należy, którą się otrzymuje, strącając z całorocznego surowego dochodu czynszowego procent przyznany przez ustawę na utrzymanie budynku, a przy budynkach całkiem wolnych od podatku domowo-czynszowego nadto także zapadające w roku podatkowym odsetki od kapitałów zabezpieczonych na przedmiocie opodatkowania. Według tych wyraźnych słów nstawy okazuje się postracanie odsetek w celu ustalenia dochodu czystego podatku ulegającego przywiązaniu do warunku, by budynek był całkiem wolnym od podatku domowo-czynszowego. (Orzec. Tryb. admin. z 8. kwietnia 1884 r. l. 711. — Budw. 2085.)

9. Gdy pod jedną liczbą konskrypcyjną kilka istnieje budynków, wówczas budynek pod osobnym dachem, zupełnie odrębnie od drugiego nowo wyprowadzony, jako samoistny przedmiot opodatkowania, i skoro jest wolnym od podatku, pod względem przewidzianego w §. 7. ust. z 9. lutego 1882 r. 5%owego podatku, jako „całkiem wolny od podatku domowo-czynszowego“ traktować należy. Warunkiem potrącalności procentów przy wymierneniu tego podatku nie to jest, iżby odnośne kapitały wyłącznie li tylko na przedmiocie wolnym od podatku domowo-czynszowego były zabezpieczone. Jakkolwiek instrukcja dla dochodzenia pożytków czynszowych z domów (dkr. kanc. nadw. z 20. czerwca 1820 r. l. 918. Zb. u. pol. tom 47 dodatek 6.) zasadniczo postanawia, że przy ułożeniu spisu domów dla budynków opodatkować się mających tak pod względem samejże miejscowości, jakoteż pod względem budynku, konskrypcja za podstawę służyć ma, to jednak nie należy przeczyć, że ta — w danym wypadku według §. 5. ustawy z 9. lutego 1882 r. również rozstrzygająca instrukcja — i takie wypadki przewidziała, gdy pod jedną i tą samą liczbą konskrypcyjną kilka samoistnych budynków się znajduje. Instrukcja ta w §. 19 wyraźnie i dosłownie stanowi co następuje: „Gdy pod jedną liczbą konskrypcyjną znajduje się kilka pod osobnym dachem odrębnych budynków, wówczas te, powtarzając liczbę konskr., literami odróżnić i oddzielić należy“. Według tego jasnego postanowienia ustawy w danym wypadku nowy budynek trzypiętrowy, pod osobnym dachem zupełnie odrębnie od dawnego budynku wysta-

wiony, jakkolwiek on razem z dawnym jedną liczbą konskr. objęty przychodzi, jako samostny przedmiot opodatkowania uważać należało. (Orzec. Tryb. administr. z 8. kwietnia 1884 r. l. 729 — Budw. 2087).

10. [Do §. 47. nst. z 7. maja 1874 r. Nr. 50. Dz. pr. p.] Nie można przyznać charakteru fundacji czysto kościelnej takiej fundacji, która utworzoną została dla celu, do jakiego wprawdzie i kościół przez swe zakłady dąży, który jednak według swej treści nie przedstawia się jako wyłącznie kościołowi pozostawiony. Według aktu fundacyjnego utworzono fundację dla większej chwały Bożej, dla poparcia zbawienia i dobra dusz chrześcijańskich, „szcze gólnie zaś dla utrzymywania niektórych ubogich, ludzi biedą i nędzą w zakładzie szpitalnym trzymanyh“. Fundator nazywa dalej fundację szpitala „rzeczą główną“ i konstatuje, że ta główna rzecz „principaliter“ na tem polega. „iżby tak wspomnieni biedni ludzie, jak też inne do tego potrzebne osoby w dostatecznym utrzymaniu i środki żywności byli zaopatrywani“. W takich wypadkach o przeważającej istocie fundacji ta tylko okoliczność rozstrzygać może, czy w pierwszym rzędzie instytut kościelny przedstawia się jako obdarowany datkiem na cel przezeń przestrzegany, lub też, czy jako zamiar fundacji w pierwszym rzędzie okazuje się osiągnięcie tegoż celu samego za ingerencją instytutu kościelnego, który dąży do takich celów (Helfert. Kirche, str. 94, Pachmann III. str. 16.) — Także przed ustawą z d. 7. maja 1874 administracja państwowa te tylko fundacje jako duchowne uważała, które są przeznaczone dla osób duchownych na czytanie mszy św., na nabożeństwa i ćwiczenia pobożne. (Orz. Tryb. admin. z 17. kwietnia 1884 r. l. 831. Budw. 2092).

STOWARZYSZENIA.

Towarzystwo prawnicze w Kosowie.

Dnia 24 stycznia 1885 o godz. 4tej po południu odbędzie się w sali sądowej w Kosowie trzydzieste czwarte zwyczajne walne zebranie Kosowskiego Towarzystwa prawniczego, na które Wydział zaprasza.

Na porządku dziennym:

1. Odczytanie protokołu z poprzedniego posiedzenia;
2. odczytanie sprawozdania z czynności Towarzystwa w r. 1884;
3. rachunki Wydziału z zarządu funduszu szpitalnego w r. 1884, sprawozdawca p. Manasterski;
4. preliminarz budżetu na r. 1885. Sprawozdawca p. Kohman;
5. wybór Prezesa i Wydziału na r. 1885;
6. dyskusja nad kwestją: „Czy i jakie środki prawne przysługują wierzycielowi hipotecznemu. jeżeli grunt, na którym nabył prawo zastawu w drodze opisania, przy następnym zakładaniu księgi gruntowej wpisany został do tejże jako część innego ciała hipotecznego, stanowiącego własność trzeciej osoby, od pierwotnego dłużnika różnej“. Sprawozdawca p. Młynarski;

7. dyskusja nad kwestją: „Czyli nabyte na realności prawo zastawu rozciąga się także na takie części tejże realności, które dopiero po intabulacji rzeczzonego prawa zastawu do księgi gruntowej weszły i czyli i w jaki sposób możliwą jest egzekucyjna licytacja powyższej realności, jeżeli nowe części takowej do-

piero po przymusowym ocenieniu tejże realności do jej stanu hipotecznego zostały dopisane?“, Sprawozdawca p. Młynarski;

8. dyskusja nad kwestją: „Czyli na podstawie dekretu dziedzictwa przyznającego pozostałość włościąską jednemu głównemu spadkobiercy z obowiązkiem spłacenia współspadkobierców gotówką, wydanym być może na rzecz współspadkobiercy nakaz, zapłaty w myśl ces. rozporz. z 21. maja 1885. L. 95. i z 18. lipca 1859 l. 130. dz. u p ?“. Sprawozdawca p. Roszkiewicz;

9. wnioski członków.

WIADOMOŚCI POTOCZNE.

Miliony spadkowe w Anglii. Jeden z dzienników niemieckich, wychodzących w Londynie, podał wiadomość, która przeszła także do dzienników, wychodzących w Austrii że w urzędzie płatniczym najwyższego trybunału sprawiedliwości (Pay office of the Supreme Court of Judicature) w Londynie, zalegają rozmaite, niepodjęte dotąd spadki w ogólnej sumie 77 milionów funtów szterlingów Wskutek tego doniesienia c. k. ministerstwo spraw zewnętrznych otrzymało w ciągu kilku ostatnich miesięcy mnóstwo zapytań i płań od osób prywatnych z prośbą, aby im było pomocnym w zabiegach o zrealizowanie ich odnośnych pretensyj. Zasiągnięte w tej sprawie poważne informacje okazały, iż rzeczony urząd londyński (Pay-office) rzeczywiście ogłosił wykaz sum, od lat 15 znajdujących się w jego przechowaniu, lecz nie tylko spadków samych, ale i sum z rozmaitych innych tytułów w angielskich depozytach sądowych złożonych. Autentyczny wykaz znajduje się jedynie w *Lond. Gaz.*, przyczem podniesiono wyraźnie, że naczelnik urzędu Pay-office nie jest upoważniony dawać odpowiedzi na prywatne zapytania w sprawie owoych depozytów i że uczynić to może tylko w razie zgłoszenia się strony interesowanej osobiście, lub przez prawnego zastępcę i dostarczenia wiarogodnych dowodów, że strona owa rzeczywiście ma prawo udziału w odnośnej sprawie spadkowej Należy więc przede wszystkim postarać się o takie dowody w drodze prywatnej, a jako odpowiednich pośredników w tej mierze wskazały poważne informacje pp. Lousada & Emanuel, 15 Austin Friars, London, E C., zaszczytnie znanych na polu zastępstwa prawnego. Nadmienić jednak przytem należy, że wszelkie poszukiwania dowodów prawnych w Anglii są bardzo mozolne i połączone ze znacznymi wydatkami, na które interesowani powinni być z góry przygotowani

Odgadywacze myśli. Z powodu po bytu słynnego Cumberlanda w Warszawie, redakcja *Kur. Por.* urządziła zebrania towarzyskie dla doświadczeń w dziedzinie „odgadywania myśli“. Doświadczenia te z największym powodzeniem robili dotychczas: poetka panna B., p. St., artyści malarze pp. J. R. i S. K., nareszcie młody p. M. R. Doświadczenia tego ostatniego zwłaszcza były prawdziwie zdumiewające, a wykonał je p. M. R. w obecności kółka, złożonego przeważnie z lekarzy i przyrodników Szło naprzód o przekonanie się, o ile sposób połączenia pana R. z drugą osobą wpływa na przebieg doświadczenia. W tym celu między innemi p. R. szukał jednego i tego samego przedmiotu (orzecha), schowanego przez jedną i tą samą osobę (dr. Fr.), w wa-

runkach mniej więcej podobnych (w rękach, w kieszeniach i kapeluszach obecnych około 30 osób) Przyczem za każdym razem zmieniano sposób połączenia i tak naprzykład p. R. prowadził dr. Fr. bezpośrednio za rękę, potem połączony z nim był długim ręcznikiem potem ręcznikiem mokrym, potem sznurkiem czterolokciowym, nareszcie nitką lutową: Doświadczenia te dowiodły, co z resztą z góry twierdził dr. M., że rodzaj połączenia nie zdaje się mieć wpływu i bodaj czy i bez połączenia (a właściwie połączenia podłogą i powietrzem) udaćby się też nie mogły. Więcej za to ma wpływu osobistość doświadczana I tak panu R. z wszystkimi się udawały doświadczenia, prócz z profesorem St. Najefektowniejsem było doświadczenie odbyte z panem G., który powziął myśl, aby p. R. wziął ze stołu duży świecznik z daszkiem i przeniósł go na pianino. Myśl tę pan G. dla kontroli napisał na kartce, którą położył w miejscu widocznym, ale nieczytaną przez nikogo, tak, by przed skończeniem doświadczenia, nikt w sali nie był uprzedzony, o co idzie. Otóż p. R. prawie w prostym kierunku poszedł do stołu, wziął świecznik i z trudnością dźwigając i stawiając parę razy dla odpoczynku na ziemi, znowu w prostym kierunku zaniósł go do pianina i na niem postawił Kartka potwierdziła że o to szło właśnie. Doświadczenia trwały od godziny 8^{1/2} do 11^{1/2} wieczorem, a redakcja wspomnianego czasopisma zapowiada, że ma zamiar przeprowadzić je systematycznie

WIADOMOŚCI URZĘDOWE.

(Z urzęd. „Gaz. lw.“ po dzień 5. Stycznia 1885 r.)

Opróżnione posady: Kamisarza skarbu ewentualnie koncypisty skarbu w obrębie galic. kraj. Dyrekcji skarbu, podania do Prezydium kraj. dyrekcji skarbu, we Lwowie do 20. Stycznia r. b. (295). — Poborcy podatkowego dalej dwie posady kontrolorów podatk. i adjunktów podatk., podania do Prezydium kraj. Dyrekcji skarbu, we Lwowie do 15. Lutego r. b. (300). — Koncypisty przy dyrekcji poczt i telegraf. we Lwowie, podania do Dyrekcji poczt i telegraf. we Lwowie do 18. Stycznia r. b. (3).

Mianowania: Szczepan Kącki kancelista do prowadzenia ksiąg grunt. przy sądzie pow. w Kalwarji. — Dr. Bronisław Łoziński sekretarz galic. wydziału kraj., starostą powiat. w Galicji. — Gustaw Czamer zarządca urzędu pocztowo-telegraf. w Bochni. — Komisarze byłej dyrekcji telegrafów we Lwowie: Franciszek Schein i Jan Rudkowski, inżynierami dla bióra techniczn. dyrekcji poczt i telegraf we Lwowie. — Edward Hüeckl dyrektor gimnaz. we Lwowie, tudzież Bolesław Baranowski profesor seminarjum w Stanisławowie i okręgowy inspektor szkolny dla miejskiego okręgu szkolnego we Lwowie, kraj. inspektorami szkolnymi. — Sekretarzami pow. Wiktor Kaliczynski kancelista Namiestnictwa i Julian Piątkowski kancelista przy sądzie pow. w Rudkach, zaś prowizorycznym sekretarzem pow. Antoni Otfinowski kancelista Namiestnictwa. — Ksawery Słonecki kancelista przy sądzie obw. w Stanisławowie, kancelistą Namiestnictwa. — Franciszek Piwocki kancelista sądu kraj. we Lwowie prowadzącym księgę grunt. przy sądzie pow. w Żółkwi. — Ludwik Sikora komisarz poczt., sekretarzem poczt. we Lwowie. — Prowizoryczni koncypisci Namiestnictwa: Dr.

Eugeniusz Hauenschild i Dr. Michał Rosochocki prowizor. komisarzami pow — Konceptowi praktykanci Namiestn: Emil Ciepeliowski i Marjan Wolski prowizor. koncypistami Namiestnictwa. — Wiktor Tustanowski, koncept. praktykant Namiestn., Jan Lisiewicz prow. adjukt w Bośni. Bronisław Sandecki prow. auskultant w Bośni i Franciszek Balzar praktykant sąd., auskultantami w okręgu wyższ. sądu kraj. w Krakowie — Józef Stögbauer koncypista Dyrekcji poczt i telegraf. we Lwowie, komisarzem przy tejże Dyrekcji. — Jan Holuka prowizor. kancelista Namiestnictwa. — Dr. Fryderyk Jakubowski praktykant sąd. auskultantem sąd w obrębie wyższ. sądu kraj. we Lwowie. — Radcami s. kr: Leonard Łukaszewski, odznaczony tytułem i charakterem radcy s. kr. zastępca starszego prokuratora państwa w Krakowie, dla Krakowa.

Przeniesienia: Józef Rnmiński kancelista do prowadzenia ksiąg grunt: przy sądzie pow. w Kalwarji na własną prośbę w charakterze kancelisty do sądu pow. w Bieczu — Praktykanci koncept. Dr. Kazimierz Drohojowski i Jan Słonecki, z Namiestnictwa do Krakowa. — Sekretarze pow: Wiktor Kaliczyński z Namiestnictwa do Horodenki, Albin Piątkowski z Namiestnictwa do Żydaczowa i Antoni Otfinowski z Namiestnictwa do Husiatyna. — Radcy s. kr Ludwik Krzyżanowski w Nowym Sączu, Bogumił Nowotny w Tarnowie i Karol Szurek w Wadowicach na własne prośby, do Krakowa. — Józef Żytyński oficjał telegraf. z Krakowa do Nowego Sącza, zaś asystenci poczt: Antoni Spiegl z Białej i Hilary Teliczewski z Krakowa, obaj do Lwowa.

Wyszczególnienia: Juliusz Mosch dyrektor urzędów pomocn. lwowskiego Namiestnictwa, z powodu przeniesienia w stan stałego spoczynku, krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Wyszło z druku dziełko p. t.
Suplement
 do ustawy sądowej dla Gal. zachodniej
 wydał
 Michał Koczyński,
 b. prof. U. J. w Krakowie, ul. Florjańska 1. 36
 po cenie 1 (jeden) ztr. do nabycia u wydawcy.
 Suplement rzeczony zawiera wszystkie dodatki i zmiany, które nastąpiły po r. 1881 t. j. po chwili, jak autor wydał z druku ust. sąd. Galic. Suplement zastąpi tedy miejsce drugiej jej edycji poprawnej i pomnożonej. 3 3

U. E. WINIARZA
 we Lwowie,
 (ulica Dominikańska Nr. 4)
 można nabyć za cenę 80 ct. w. a. dziełko:
Ustawa i Ordynacja wyborcza gminna. — Ustawa o obszarach dworskich z r. 1866.
 Wydanie czwarte uzupełnione nowelami, rozporządzeniami, instrukcjami o zarządzaniu majątkiem gminnym i zasadami orzeczeń najwyższych władz do końca roku 1883 przez *Mieczysława Aleksandrowicza* c. k. komisarza powiatowego. Zupełne wyczerpanie 3go wydania tego dziełka przemawia za potrzebą i użytecznością nowej edycji.

„PRZYRODNIK”
 dwutygodnik popularny, poświęcony sprawom przyrodniczym, jedyne pismo tego rodzaju, wychodzi 1. i 15. każdego miesiąca w Tarnowie pod redakcją prof. *Zygmunta Morawskiego*, już rok piąty.
 Prenumerata, którą przesłać należy do drukarni J. Piszca w Tarnowie, wynosi w kraju rocznie 2 ztr. 70 ct., — półrocznie 1 ztr 45 ct., — kwartalnie 80 ct. Ogłoszenia 5 ct. od wiersza drobnym drukiem.

Dr. Lesław Boroński
 otworzył
kancelarię adwokacką
W KRAKOWIE 3-3
 przy ulicy Brackiej l. 1 piętro I.

Wybór ustaw i rozporządzeń państw. i krajow.
 wydaje
J. A. HIBL.
 I. Ustawa z 16. lutego 1883 o postępowaniu w celu uznania za zmarłego i udowodnienia śmierci. Z mot. 16-ka str 64. Cena 40 ct.
 II. Ustawa przemysłowa (zupełna) z wstępem historycznym, motywami, odnośniami ustaw. rozp., orzec. i okólnikami. Wydanie drugie znacznie powiększone. 16-ka str. XXX 332. Cena 1 zł. 20 ct.
 III. Sześć ustaw ku ochronie dłużników i wierzycieli przeciw wzajemnym wyzyskiwaniom i wybiegom. (Anfechtungsgesetz). 16 ka str. 90. Cena 50 ct.
 Pod prasą: 3-3
 IV. Nowele hipoteczne.
 Do nabycia na składzie
 w księgarni *J. Milikowskiego (P. Starzyka) we Lwowie.*
 oraz we wszystkich księgarniach krajowych.

Verlag von Moritz Perles in Wien, I., Bauernmarkt 11.

Geller, Justitzgesetze (Prachtausgabe) nunmehr
COMPLET.

Soeben erschien der VI. (Schluss-)Band von:
Dr. Leo Geller, Oesterreichische Justitzgesetze. Mit Erläuterungen aus der oberstgerichtlichen Rechtsprechung. II. vollst. neu bearbeit. u. wesentl. erweiterte Auflage.
Inhalt: Allgemeines Strafgesetz. Besondere Strafgesetze. Pressgesetz. Strafprozessordnung. Nachträge.
Alphabetisches Sach- und chronologisches Register zum ganzen Werke.
 Preis eleg. geb. ö. W. fl. 11.—

Mit diesem Bande ist die Prachtausgabe complet geworden. Dieselbe umfasst:
 I. Bd. Staatsgrundgesetze. Bürgerl. Gesetzbuch fl. 7.—
 II. u. III. Bd. Wasser- Berg- und Forstrecht Wechsel- und Handelsrecht fl. 8.—
 IV. Bd. Freiwillige Gerichtsbarkeit fl. 6.—
 V. Bd. Civilprocessgesetze fl. 8.—
 VI. Bd. Wie oben fl. 11.—
 Preis für alle 6 Bände eleg. geb. fl. 40.—

Dr. Leo Geller, Oesterr. Verwaltungsgesetze.
 Bd. I. Allgem. Theil eleg. geb. fl. 6.—
 Bd. II. Allgem. Theil (Schluss). Besond. Theil. eleg. geb. fl. 6.—
 Preis beider Bände eleg. geb. fl. 12.—

Dr. Leo Geller, Oesterreich. Gebühren- und Steuergesetze.
 Bd. I. Gebühren- und Taxgesetze eleg. geb. fl. 2.60
 Bd. II. Gesetze betr. die direct. Steuern eleg. geb. fl. 3.40
 Bd. III. Gesetze betr. die indirect. Steuern eleg. geb. fl. 3.—
 Preis aller 3 Bände eleg. geb. fl. 9.—

Bei Abnahme dieser Werke werden auf Wunsch bereitwilligst auch **Ratenzahlungen** gewährt.
 Gleichzeitig erlaube ich mir auf mein reichhaltiges Sortimentslager von **Juridischen Werken** aufmerksam zu machen. Die Einrichtung ganzer **juridischer Bibliotheken** übernehme ich bei **prompter Ausführung** und **zufriedenstellender Bedienung.** Buchhandlung von
Moritz Perles,
 Wien, I., Bauernmarkt Nr. 11.
 December 1884.
 3-3